Językowy obraz świata Bułgara

Marijana Vitanova, *Čovek i svjat. Lingvokulturologični proučvanija / Człowiek i świat. Badania lingwistyczno-kulturowe*, Sofija: Izdatelstvo „Bul-Korenin", 2012, 207 s.

Monografia Marijany Witanowej *Čovek i svjat. Lingvokulturologični proučvanija / Człowiek i świat. Badania lingwistyczno-kulturowe* prezentuje językowy obraz Bułgara (we wszystkich znaczących aspektach jego życia), oparty na wnikliwej analizie leksyki (współczesnego bułgarskiego języka literackiego, dialektów, zabytków piśmiennictwa, zwłaszcza z okresu starobułgarskiego) i szeroko rozumianej frazeologii.

Rozdział otwierający pierwszą część monografii (*Duchovnijat i materialnijat svjat na bylgarina / Duchowy i materialny świat Bułgara*) stanowi próbę odtworzenia, utrwalonego w bułgarskich przysłowiach, frazeologizmach i komparatywach (z naciskiem na te pierwsze) konceptu TRUD/PRACA, który realizuje się w języku bułgarskim głównie poprzez synonimy *trud* 'trud, praca' i *rabota* 'robota' oraz ich derywaty. Analiza językowa tych dwóch podstawowych leksemów i form pochodnych potwierdza aktualność, poświadczonego w języku starobułgarskim rozgraniczenia między pracą z przymusu (*rabota*) a pracą dobrowolną (*trud*). Wyobrażenia Bułgara o *trudzie/pracy*, które odnajdujemy we frazeologii, zostały tu sprowadzone do kilku grup, obejmujących takie cechy konceptualne, jak: rola pracy w życiu człowieka, jej charakterystyka jako procesu, rezultaty i typowe zachowania wskazujące na stosunek człowieka do pracy.

W kolejnym rozdziale przedmiotem analizy są stałe porównania odkrywające wieloaspektowy portret Bułgara. W pierwszej części tekstu przedstawiony został bogaty materiał egzemplifikacyjny przyporządkowany do ponad 100 grup i podgrup semantycznych charakteryzujących: 1) wygląd zewnętrzny Bułgara (m.in. ciało i jego części [głowę, ręce, brzuch, skórę], kolor twarzy [blady, żółty], wzrost [wysoki, niski], sposób poruszania się [pełen gracji, ciężki], stan zdrowia [zdrowie, chorowitość]), 2) kondycję intelektualną i psychiczną (mądrość, głupota, dobroć, cierpliwość, złość, mściwość i in.) czy wreszcie 3) egzystencjalną (beztroski stosunek do życia, trudności życiowe, pech, pozycja społeczna, bogactwo, bieda, samotność, pracowitość, lenistwo, niedbała praca).

Druga część to szczegółowa analiza strukturalna ekscerpowanego materiału. Autorka koncentruje się w nim na drugim członie porównań, którym mogą być nazwy: zwierząt (*chityr kato lisica* 'sprytny jak lis), roślin i ich owoców (*glava kato kartof* 'głowa jak kartofel'), postaci biblijnych i ewangelicznych (*mydyr kato Silomon* 'mądry jak Salamon', *grozen kato Juda* 'brzydki jak Judasz'), tkanin (*kosa kato koprina* 'włosy jak jedwab') i in.

W badanym materiale zwracają uwagę porównania z komponentem etnonimicznym (na ogół charakteryzuje je negatywna konotacja [*chodi kato ciganin* 'chodzi jak Cygan' → brudny], wynikająca z aktualizacji opozycji „swój" – „obcy") i nazwami części ludzkiego ciała (cechuje je poetycka obrazować [*zybi kato biser* 'zęby jak perły']). Ciekawa jest też grupa komparatywów, których negatywna semantyka wynika ze sprzeczności, jaka istnieje między obu członami porównania (*chubav kato prase v pomija* 'piękny jak prosię w pomyjach') oraz tych, których użycie jest determinowane przez płeć adresata (*bjala kato gyrkinja* 'biała jak Greczynka', *chodja kato pop* 'chodzić jak pop', tzn. z nieogoloną brodą).

Językowy obraz świata wyłaniający się z badanych stałych porównań charakteryzuje antropocentryzm i pejoratywność.

W rozdziale trzecim analizie zostało poddane dialektalne słownictwo związane z domem. Materiał językowy został w nim podzielony na cztery grupy: 1) ogólne nazwy budynku (*zgrada* 'budynek'); 2) nazwy domu 'budynku zamieszkanego przez jedną lub więcej rodzin' (*kyšta* 'dom'); 3) naz-

wy różnego rodzaju budynków mieszkalnych (leksemy tej grupy wskazują m.in. na różnorodność stosowanych technik budowlanych [*uzemnica* 'wykopana w ziemi'] lub rodzaj materiału użytego do budowy poszczególnych elementów domu [*dysčenica* 'dom z dachem z bukowych desek']); 4) nazwy pomieszczeń służących tymczasowemu schronieniu przy wykonywaniu różnych prac gospodarskich (*gjume* 'koliba dla myśliwych').

Większość analizowanych leksemów jest pochodzenia słowiańskiego (*žilište* 'dom'), choć nie brakuje pożyczek (rum. *bordej* 'zburzony dom') i nazw powstałych na drodze metonimii (*dim* 'dym' → dom). Obok formacji jednowyrazowych występują też grupy wyrazowe (*dolna/gorna kyšta* 'dolny/górny dom) i połączenia z przyimkami przestrzennymi (*v kyšti* 'pomieszczenie z paleniskiem'), głównie służące nominacji pomieszczeń o różnej funkcji.

Ze sferą kultury materialnej związany jest także rozdział czwarty, w którym omówione zostały sposoby nominacji w dialektach *banicy* (kilka warstw ciasta ułożonych jedna na drugiej lub zwiniętych, przełożonych różnego rodzaju farszem) – jednej z tradycyjnych potraw bułgarskich, kiedyś typowej zwłaszcza dla świąt cyklu dorocznego, dziś jadanej nie tylko od święta.

W dialektach funkcjonują różne nazwy na jej określenie – motywowane przez użyte produkty (*maslenica* – z masłem), rodzaj farszu (*lučnik* – z cebulą), właściwości smakowe (*kisela* – kwaśna), sposób przygotowania (*točena* – z wałkowanego ciasta), rzadziej – nazwę święta, podczas którego jest spożywana (*survena banica* – *banica* z losami na Nowy Rok [Surva]). Są wśród nich leksemy pochodzenia słowiańskiego (*banica, zelnik*), ale też i takie, które zostały przejęte z sąsiednich języków bałkańskich (tur. *bjurek*, tur.-pers. *baklava*). Stanowią one bazę dla połączeń wyrazowych używanych na oznaczenie różnego rodzaju *banic* (*myrzeliva plaketa* 'leniwa *banica*'). Niektóre nazwy powstały w wyniku metaforyzacji (*mečkina noga* '*banica* przypominająca łapę niedźwiedzia') lub metonimii (*kora* – od pierwotnego znaczenia 'cienki płat rozwałkowanego ciasta').

Tematem kolejnego rozdziału są w głównej mierze sposoby nominacji dni tygodnia w bułgarskich dialektach. Nazwy te rozwinęły liczne znaczenia symboliczne związane z przekonaniem Bułgara, że jedne są złe i niebezpieczne, a inne – dobre. Stąd też przypisywanie do każdego z nich określonego typu zachowań, zakazów i nakazów (poniedziałek – lekki dzień związany z magią „dobrego początku"; wtorek – dzień niesprzyjający zaczynaniu nowej pracy, wyruszaniu w drogę; czwartek – dzień dobry i najszczęśliwszy, gdyż parzysty), a także wiara w związek między dniem narodzin a losem, jaki jest pisany człowiekowi i jego właściwościami (urodzony we wtorek lub piątek – nieszczęśliwy, w sobotę – obdarzony nadprzyrodzonymi zdolnościami).

W świątecznym kalendarzu Bułgara niektóre dni tygodnia, przede wszystkim w wiosennym i letnim cyklu świątecznym (zwłaszcza w tygodniu rozpoczynającym Wielki Post, w tygodniach przed i po Wielkanocy, w okolicy Zielonych Świątek), zyskują specjalne nazwy wyrażone przez atrybutywne połączenia wyrazowe, które mogą być motywowane: imieniem patrona święta (*Lazarova sybota* 'sobota Łazarza'), kolorem (*bel ponedelnik* 'biały poniedziałek'), przymiotnikiem oznaczającym rozmiar, właściwości fizyczne (*such vtornik* 'suchy wtorek') itp.

Nominacja z użyciem atrybutywnych nazw dni tygodnia w cyklu kalendarzowym podporządkowana jest opozycji „dobry" – „zły" (*nedelja* w znaczeniu 'niedziela' częściej łączy się z określeniami pozytywnymi [*mlada* 'młoda'] niż negatywnymi [*luda* 'szalona'], podczas gdy w znaczeniu 'tydzień' relacja jest odwrotna [*mrysna* 'brudna']; poniedziałek, wtorek i środa są określane najczęściej negatywnie, a przy piątku i sobocie znów dominują atrybuty nacechowane pozytywnie).

W rozdziale *Sledi ot brojni sistemi, različni ot desetičnata, v bylgarskite go-*

vori / Ślady systemów liczbowych, różnych od dziesiątkowego w bułgarskich gwarach przywołano obecne w gwarach ślady dawnych liczebników multiplikatywnych takich, jak *dvapatiš* 'dwukrotnie', *tripatiš* 'trzykrotnie' (kontynuanty stbułg. przysłówków utworzonych z połączenia liczebnika głównego z formami liczby mnogiej rzeczownika *kratъ*) czy *двашь* 'dwukrotnie', *трижь* 'trzykrotnie' (kontynuanty stbułg. przysłówków utworzonych z połączenia liczebnika głównego z sufiksem -*šьdi*). Szczególnie dużo miejsca autorka poświęca tu zachowanym w dialektach formom, które stanowią przykłady innego sposobu liczenia niż ten, oparty na dziesiątkach: 1) występującym w materiałach folklorystycznych, głównie pieśniach – formom, w których skład wchodzi przysłówek krotności *triš* i liczebnik 9 (*trišdevit* 'trzy razy dziewięć'), używanym zwykle z rzeczownikami nazywającymi miarę (łokieć, piędź) lub z liczbą mnogą rzeczownika *pyt* 'raz'; 2) poświadczonym w XIX w. w trzech bułgarskich wsiach formom tworzonym z połączenia przysłówków krotności typu *dvaš, triš* i liczebnika 20 – *dvajste/dvajsi*, 60 – *trizdvajste*, 70 – *trizdvajste i disyt*, 80 – *čiterzdvajste*, 120 – *šešiš dvajsi*. Zdaniem M. Witanowej pojawienie się w bułgarskich gwarach systemu liczbowego opartego na dziewiątkach i dwudziestkach jest zapewne reliktem pierwotnego, uproszczonego systemu, właściwego ludziom, których sposób myślenia był bardziej konkretny i przedmiotowy.

W ostatnim rozdziale (*Manastiryt i monasite v ezikovata kartina na bylgarina / Monaster i mnisi w językowym obrazie Bułgara*) części pierwszej autorka koncentruje się na analizie stosunkowo niedużego wycinka leksyki religijnej związanej z ruchem monastycznym.

W przedstawionej analizie językowej nacisk położono na nazwy mnichów, funkcjonujące na przestrzeni kilku wieków (już w średniowiecznej Bułgarii monastery pełniły funkcję centrów religijno-oświatowych i kulturowych, a ich rola w zachowaniu tożsamości narodowej w czasach niewoli tureckiej jest nieoceniona) zarówno w języku literackim (formy typowe dla starobułgarskich zabytków piśmiennictwa to: słow. *monach*, *mnich*, *černec*, *černorizec, inok*, rzadziej grec. *kaluger*, występujący częściej w późniejszych damaskinach), jak i w dialektach (*kaluger*, tur. *karabaš*, pers.-tur. *kešiš*, grec. *taksidiot*; frazeologizm *opalen pyn 'opalony pień'* → mnich). Nazwy mniszek – już nie tak liczne jak nazwy mnichów – to w języku bułgarskim przede wszystkim derywaty powstałe na drodze sufiksacji od nazw męskich (*monachinja*). Od nazw mnichów i mniszek tworzone są w bułgarszczyźnie liczne derywaty onomazjologiczne (*kalugerička* 'fiołek wodny'), a nazwę monaster i nazwy mnichów odnajdujemy także w podstawie toponimów (*Kaługerskata gora* 'Mnisi las').

Osobne miejsce M. Witanowa poświęca, wynikającemu ze słabej religijności i pragmatyzmu, negatywnemu stosunkowi Bułgara do stanu zakonnego, co znalazło wyraz we frazeologii i przysłowiach: *Pop i kaluger ne davat, zaštoto imat dve ryce – s ednata vzenat, s drugata blagoslavjat* ('Pop i mnich nie dają, bo mają dwie ręce – jedną biorą, a drugą błogosławią').

Część druga monografii (*Čovekyt i svetyt na životnite / Człowiek i świat zwierząt*) w całości została poświęcona relacji człowiek – przedstawiciele świata fauny. Stworzony przez M. Witanową obszerny korpus bułgarskich przysłów, powiedzeń i frazeologizmów z głównym komponentem zoonimem (nazwami zwierząt, części ich ciała, sposobu rozmnażania, artefaktów związanych ze światem fauny itp.) pozwolił na: 1) opis strukturalnych i semantycznych właściwości badanych formacji (atrybutywne grupy wyrazowe *černa ovca* 'czarna owca', grupy werbalne *Iska da ulovi bika za roga* 'Chce złapać byka za rogi', komparatywa *bos kato koza* 'bosy jak koza'); 2) określenie grupy zwierząt, których nazwy zostały utrwalone w ekscerpowanym materiale (przewaga zwierząt domowych [do najczęściej przywoływanych należą obrazy pasa i kota] nad dzikimi); 3) opis ję-

zykowo-kulturowego obrazu zwierząt (potwierdza on skłonność człowieka do skupiania uwagi na tym, co niedoskonałe, brzydkie, zwłaszcza w zachowaniach ludzkich; bułgarskie kulturowe modele zwierząt często nie odpowiadają ich obiektywnym cechom; pragmatyczna i emocjonalna ocena świata zwierząt w jego językowym obrazie wyraża przeciwstawienie domu – lasowi, zwierząt domowych – zwierzętom dzikim, pożytecznego – szkodzącemu, znanego – egzotycznemu, co wynika z nadrzędności opozycji „swój" – „obcy"; antropocentryzm, etnocentryzm i pejoratywność jako najważniejsze cechy językowego obrazu zwierząt); 4) zestawienie materiału bułgarskiego z materiałem z innych języków słowiańskich (od jednostek frazeologicznych, w których pokrywają się treść i forma, poprzez takie, które łączy semantyka, ale różni forma, po niemające ekwiwalentów w innych językach), by odkryć istniejące między nimi podobieństwa i różnice w metaforycznym sposobie obrazowania (zbieżność lub bliskość skojarzeń odnoszących się do świata zwierzęcego uwarunkowana czynnikami lingwistycznymi i pozalingwistycznymi; odmienna obrazowość przy semantycznie zbieżnych frazeologizmach [człowiek o bogatym doświadczeniu w języku bułgarskim porównywany do starego zająca, lisa, wilka/starej kozy, podczas gdy w języku rosyjskim i polskim ekwiwalentnym zwierzęciem jest stary wróbel]; umowność cech przypisywanych zwierzętom – byk jako symbol zdrowia w języku bułgarskim i ryba jako jego ekwiwalent semantyczny w innych językach słowiańskich).

W ostatniej części studium bułgarskiej badaczki przedstawione zostały obrazy wsi i miasta utrwalone w leksykalnym i frazeologicznym zasobie języka bułgarskiego. We współczesnej bułgarszczyźnie leksemy *selo* 'wieś' i *grad* '*miasto*' zmieniły swój zakres znaczeniowy w porównaniu ze stanem poświadczonym w języku starobułgarskim (utrata części znaczeń, pojawienie się nowego znaczenie – 'mieszkańcy wsi/miasta'). M. Witanowa, analizując liczną reprezentację nazw mieszkańców wsi i miasta, zauważa, że w dialektach mogą one (zwłaszcza te pierwsze) występować w kilku znaczeniach. Leksykę tę cechują ponadto: 1) szeroko reprezentowane relacje przestrzenne, będące konsekwencją wydzielania przestrzeni „swojej" i „obcej", ale także oparte na opozycji wynikającej np. z położenia geograficznego wsi/miasta (*gornozemec/pol'čanen* 'człowiek mieszkający w górach/ na nizinie'); 2) neutralność lub pozytywne konotacje nazw mieszkańca miasta, w przeciwieństwie do nazw mieszkańca wsi, gdzie poza znaczeniem neutralnym, poświadczone zostało także znaczenie negatywne 'prosty człowiek, niewykształcony lub głupi'.

Bułgarskie frazeologizmy i przysłowia, utrwalające obraz wsi i miasta autorka dzieli, w zależności od tworzących je komponentów, na cztery grupy: 1) z apelatywami *wieś* i *miasto* w funkcji miejsca (*bez pari na grad, bez ništo nazad* 'bez pieniędzy do miasta, z niczym z powrotem') lub uogólnionego obrazu opartego na metonimii (*Kakvoto selo, takyv kmet* 'Jaka wieś, taki wójt'); 2) z toponimami (mają charakter potoczny i dialektalny, a niewielka ich część została zapożyczona z innych języków; wyróżnia je narodowo-kulturowa specyfika, stąd brak ekwiwalentów w innych językach; 3) z nazwami mieszkańców (za pośrednictwem frazeologizmów i paremii tej grupy modeluje się językowy portret „obcego" jako zbioru negatywnych cech i charakterystyk – przykłady, w których jego obraz jest pozytywny, stanowią zdecydowaną mniejszość); 4) z atrybutywnymi połączeniami oznaczającymi pochodzenie (*elenski čorbadžija* 'bogacz z Eleny').

Monografia M. Witanowej wpisująca się w nurt badań etnolingwistycznych, po raz pierwszy w bułgarskiej literaturze przedmiotu tak szczegółowo opisująca wybrane aspekty bułgarskiego językowego obrazu świata (koncept pracy, ludową nominację dni tygodnia) jest bez wątpienia cenną pozycją nie tylko dla tych, których interesują związki języka z kulturą.

Joanna Mleczko